**PONIEDZIAŁKOWE ZABAWY**

Zabawy konstrukcyjne „Transport”

Pojazdy i klocki. Dzieci budują z klocków różnego rodzaju konstrukcje związane z pojazdami: garaże, tory kolejowe, stacje, porty, ulice. Mogą również poszerzyć zakres budowy o hotele, domy itp.

Zabawa ruchowa przy piosence „Wakacje”

Rodzic prosi, aby dziecko podczas nagrania spacerowało swobodnie. Kiedy rodzic zatrzyma nagranie muzyki, dziecko ilustruje ruchem sposób spędzania czasu: nad morzem, w górach, nad rzeką/jeziorem (według poleceń wydawanych przez rodzica, np. opalamy się na plaży, wspinamy się w górach itp.).

Rozwiązanie zagadki B. Szelągowskiej Wakacje.

Rodzic recytuje zagadkę i prosi dziecko o podanie rozwiązania.

Morze, góry lub jeziora.

Pociąg wjeżdża już na stację.

Lato wreszcie się zaczęło.

Czas rozpocząć więc… (wakacje)

Słuchanie opowiadania E. Stadmüller Wakacje.

– Bartek chwalił się, że na wakacje pojedzie do Grecji – opowiadał przy obiedzie Olek.

– Mówił, że będzie się uczył nurkować i dostanie od taty cały potrzebny sprzęt.

 – Zobaczycie, że będziecie się u nas bawić równie dobrze jak on – chrząknął dziadzio.

 – Już moja w tym głowa. Postanowiliśmy z babcią, że kupimy wielki dmuchany basen i ustawimy go w ogrodzie.

– Hurra! – zawołała Ada. – A będę w nim mogła puszczać moje kaczuszki?

– Jasne – roześmiała się babcia – i kaczuszki, i łódeczki, i co tam sobie wymyślisz.

– Szkoda, że w ogrodzie nie ma piaskownicy, bo byśmy mieli własną plażę – rozmarzył się Olek.

– To akurat nie problem – włączył się do rozmowy tato.

 – Cztery deski się znajdą, a sąsiad dziadków, pan Antoni, handluje materiałami budowlanymi, więc na pewno chętnie przywiezie parę worków piasku.

 – I będzie plaża! – zawołała Ada.

– I huśtawka – dodał dziadzio. – Znalazłem ją na strychu.

– Tę samą, na której ja się huśtałem? – ożywił się tato.

– Tylko nie próbuj tego robić, bo moja biedna grusza nie wytrzyma takiego ciężaru – przestraszył się dziadzio.

 – Oj tam, oj tam… – mruknął tato.

– To mocne drzewo, nawet nie wiesz, ile wytrzymało…

– I Bartek mówił jeszcze, że będzie zwiedzał jakieś strasznie stare budowle – przypomniał sobie Olek.

– Stare budowle, powiadasz – dziadek uśmiechnął się tajemniczo.

– Ciekaw jestem, czy on widział kiedyś studnię z prawdziwym żurawiem.

 – Takim żywym żurawiem? – zdziwiła się Ada.

– Tak nazywało się urządzenie, którym bardzo dawno temu wyciągano wodę ze studni – wyjaśniła wnuczce babcia.

– Tam, gdzie wybierzemy się na wycieczkę, można zobaczyć prawdziwe chaty kryte strzechą, poletka lnu, stary wiatrak i drabiniasty wóz – taki, jakim jeździł jeszcze mój dziadek.

 – W sąsiedniej wsi powstał skansen – wyjaśniła mamie babcia.

– I naprawdę jest w nim co zobaczyć.

 – Chciałbym, żeby te wakacje już się zaczęły – westchnął Olek.

– I nic nie szkodzi, że nie pojadę do Grecji – dodał po chwili.

Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania zadaje pytania:

– Dokąd Bartek pojedzie na wakacje?

– Gdzie wakacje spędzą Ada i Olek?

 – Co przygotowali dziadkowie, żeby umilić wakacje Adzie i Olkowi?

– Dokąd wy chcielibyście pojechać na wakacje?

– Czym można podróżować w czasie wakacji?

Pomóż dżdżownicy wyjść z labiryntu:



Narysuj po śladach i pokoloruj obrazek

